

Sygn. akt I Ca 383/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSO Iwona Podwójniak

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa K. S. (1)

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 16 października 2014 r. sygn. akt I C 537/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2 i 3 w ten sposób, że:

a) obniża zasadzoną w punkcie 1 kwotę z 10.000 złotych do 5.000 (pięciu tysięcy) złotych;

b) punktowi 2. nadaje treści „znosi między stronami koszty zastępstwa prawnego”;

c) obniża ustaloną w punkcie 3 kwotę należną Skarbowi Państwa z 500 złotych do 250 (dwustu pięćdziesięciu) złotych;

II. zasądza od powoda K. S. (1) na rzecz pozwanego (...) SA w W. kwotę 550 (pięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 383/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli zasądził od (...) S.A z siedzibą w W. na rzecz K. S. (1) kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, zasądził od (...) S.A z siedzibą w W. na rzecz K. S. (1) kwotę 1.234 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, a także orzekł o kosztach procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o ustalenia faktyczne, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 13 listopada 2004 roku w Z., P. B. spowodował swoim samochodem osobowym wypadek, potracając przechodzącą przez jezdnię w miejscu do tego przeznaczonym M. K. (1). W wyniku wypadku piesza doznała rozległych obrażeń ciała, które doprowadziły do jej zgonu w Szpitalu w S. w dniu zdarzenia. Właściciel pojazdu M. (...) posiadał w (...) S.A.

z siedzibą w W. wykupione ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego

w Z. II Wydział Karny z dnia 19 maja 2005 r. w sprawie II K 20/05, P. B. został uznany za winnego spowodowania wymienionego wypadku drogowego

M. K. (1) była babcią macierzystą K. S. (1). Ojciec powoda porzucił rodzinę kiedy K. S. miał 2 lata. M. K. (1) zapewniała wnukowi codzienną opiekę, wyprawiała do szkoły, przygotowywała posiłki i faktycznie zajmowała się jego wychowaniem. Z biegiem lat kobieta się dla niego najważniejszym członkiem rodziny. W drugiej połowie lat 80-tych zmarł dziadek powoda. Od tego czasu K. S. mieszkał tylko z babcią. Taki stan rzeczy utrzymywał się do czasu zawarcia przez niego pierwszego związku małżeńskiego w wieku 25 lat. Po ślubie powód wyprowadził się z domu i zamieszkał z żoną. Po rozwodzie w 1999 roku, powód zamieszkał ponownie z M. K., którą zabrał z mieszkania w kamienicy przy ul. (...), do swojego mieszkania w blokach przy ul. (...). Relacje pomiędzy nią a wnukiem były bardzo zażyłe. We wrześniu 2004 r.

K. S. ponownie się ożenił i wyprowadził z mieszkania przy ul. (...) do mieszkania swojej żony. Pomimo tego, powód wspólnie z żoną utrzymywał bliskie relacje

z babcią i regularnie ją odwiedzał. W dacie śmierci miała 91 a jej wnuczek 36 lat. Nagła śmierć M. K. w wyniku nieszczęśliwego wypadku, o której K. S. dowiedział się tego samego dnia, wpłynęła negatywnie na jego sferę emocjonalną powodując ogromne poczucie żalu pustki i straty po osobie najbliższej. Powód przeżywał mocno śmierć ukochanej babci, która wychowywała go i z którą mieszkał od najmłodszych lat.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu w całości. Sąd Rejonowy wskazał na ugruntowane stanowisko orzecznictwa sądowego, zgodnie

z którym więź rodzinna (prawo do życia w rodzinie) jest dobrem osobistym, a jego naruszenie uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. w sytuacji, gdy śmierć członka rodziny nastąpiła na skutek deliktu (wypadku komunikacyjnego), który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd I instancji podkreślił, że pomiędzy K. S. (1) i zmarłą babcią M. K. (1) istniały przez wiele lat silne rodzinne więzy emocjonalne, które uległy gwałtownemu

i nieoczekiwanemu zerwaniu z chwilą jej śmierci w dniu 13 listopada 2004 roku. Z tego powodu w ocenie Sądu, odpowiednią kwotą zadośćuczynienia kompensującą powodowi stratę babci, która zajmował się jego wychowaniem od najmłodszych lat, winna być suma 10.000 zł. Sąd uznał, że zasądzona tytułem zadośćuczynienia suma, jest jak najbardziej uzasadniona i mieści się w granicach wyznaczonych treścią art. 448 k.c.

Na podstawie art. 481 § 1 k.c. sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda, ustawowe odsetki od należności głównej liczone od 10 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty. Zdaniem Sądu ubezpieczyciel w ciągu 30 dni od daty zgłoszenia żądania zapłaty zadośćuczynienia (zgłoszonego pismem z dnia 10 marca 2014 roku) był w posiadaniu wszystkich niezbędnych informacji wystarczających do podjęcia decyzji o wypłacie żadanego zadośćuczynienia. Dlatego też od tamtego czasu pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony **apelacją** przez pozwanego w części, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty dla powoda do kwoty 5.000 zł, zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi

I instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem II instancji jako kosztów procesu.

Przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie:

- art. 446 § 4 k.c. poprzez przyjęcie, iż w okolicznościach danej sprawy odpowiednią dla powoda kwotą zadośćuczynienia jest 10.000 zł;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wybiórczej, dowolnej oceny materiału dowodowego i zasądzenie należności w kwocie 10.000 zł w sytuacji braku ku temu przesłanek.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona i zasługuje na uwzględnienie. Trafnie zarzucił apelujący naruszenie prawa procesowego jak i materialnego.

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji zasadniczo w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania, za wyjątkiem oceny stopnia żalu po śmierci babci.

Skarżący zasadnie wskazał, że powód nie przedstawił wystarczająco obiektywnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, takich jak zaświadczenie lekarskie o korzystaniu z porad psychologa, czy stanu psychicznego z daty śmierci babci. Sąd I instancji oparł się na zeznaniach powoda oraz świadków D. S. i żony powoda, które ocenił we wzajemnym ze sobą powiązaniu. Zdaniem Sądu Okręgowego dokonana ocena skutkująca ustaleniem, że powód przeżył poczucie żalu po śmierci babci mieści się, co do zasady, w ramach swobodnej oceny sędziowskiej, ponieważ zeznania wymienionych osób korespondują ze sobą, a ponadto ich treść jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Można bowiem zasadnie twierdzić, że powód, który po odejściu jego ojca spędzał dużo czasu ze swoją babcią, bardzo był z nią związany. Tym niemniej uznanie, że uczucie żalu było ogromne nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, co stanowiło naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Należy także zgodzić się z apelującym, że Sąd rejonowy naruszył prawa materialne, z tym że, art. 448 k.c., a nie jak wskazał w apelacji art. 446 § 4 k.c. poprzez przyznanie zadośćuczynienia rażąco wygórowanego

Trzeba zwrócić uwagę, że orzekanie o wysokości zadośćuczynienia, z zachowaniem postulatu „odpowiedniości”, wyrażonego wprost w przepisie art. 448 k.c., należy do swobodnego uznania Sądu. Tej dyskrecjonalnej władzy sędziego Sąd Odwoławczy zmieniać nie może, o ile Sąd pierwszej instancji prawidłowo zbadał i ocenił wszystkie okoliczności sprawy. Atrybut swobody orzekania o wysokości zadośćuczynienia wynika z faktu, iż nie istnieją żadne zobiektywizowane, ustawowo określone kryteria pozwalające Sądowi na rozstrzygnięcie o zadośćuczynieniu we wprost określonych przedziałach pieniężnych. Sąd Odwoławczy może dokonać korekty wysokości zasądzanego zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, tylko wtedy, gdyby w wyniku rozpoznania przez niego apelacji okazało się, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, że jest ono rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. (por. wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 roku, I CK 219/04 oraz wyrok SN z dnia 27 lutego 2004 roku, V CK 282/03).

Wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci osoby bliskiej winna być uzależniona od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przed śmiercią osoby bliskiej i jakiej można by się spodziewać, gdyby do tej śmierci nie doszło. Istotne są również takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czy

pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego, czy uprawnionym jest dziecko, które bezpowrotnie utraciło prawo do wychowania się w pełnej rodzinie naturalnej, czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, a także jej wieku, stanu zdrowia, możliwości życiowych i potrzeb osoby uprawnionej. Oczywistym jest także, że duże znaczenie ma bliskość relacji emocjonalnych, także musi być brana pod uwagę ocena wpływu śmierci osoby bliskiej na stan psychiczny uprawnionego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 września 2014 r., I ACa 475/14, Lex nr 1527078).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, trzeba stwierdzić, że wysokość zasądzanego zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana. Trzeba zauważyć, że w dacie śmierci M. K. (1) powód nie mieszkał już ze swoją babcią, a wyprowadził się do swojej żony. Jest więc naturalne, że na skutek śmierci babci powód nie poczuł się osamotniony, ponieważ miał już swoją rodzinę. Ponadto orzekając o wysokości zadośćuczynienia w trybie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. trzeba mieć na uwadze, że jest to zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnych, trzeba mieć więc na uwadze nie tylko ich charakter, ale także potencjalną długotrwałość tych więzi. Jeżeli zważy się, że babcia powoda miał już 91 lat, to niezależnie od jej stanu zdrowia, istniało duże prawdopodobieństwo jej naturalnej śmierci, z czym powód winien się liczyć.

Należy także zauważyć, że od śmierci babci powoda w dniu 13 listopada 2004 roku minęło już ponad 10 lat. Nie umniejszając poczuciu żalu, którego doznał powód w okresie bezpośrednio po śmierci M. K. (1), należy stwierdzić, że z pewnością jest ono obecnie znacząco mniejsze.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i obniżył zasądzone zadośćuczynienie o połowę oraz odpowiednio zmienił rozstrzygnięcie o kosztach procesu w oparciu a teść art. 100 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., stosownie do wyniku apelacji, obciążając powoda kosztami poniesionymi przez pozwanego.